

Sygn. akt VI ACa 1299/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska (spr.)

Sędziowie: SA Marek Kolasiński

SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. W. (1) i A. W. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 kwietnia 2015 r.

sygn. akt XXV C 53/13

- 1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w punkcie pierwszym i drugim zaskarżonego wyroku w ten sposób, że każdorazowo słowa „Fundusuz” zastępuje słowem „Funduszu”;*
- 2. oddala obie apelacje;*
- 3. zasądza solidarnie od A. W. i A. W. (2) na rzecz (...) w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

VI ACa 1299/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2012 r. wniesionym przeciwko A. W. (2) i A. W. (1) w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, powód (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 624 940,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego.

Powód wskazał, że podstawą jego roszczenia jest Umowa o kredyt gotówkowy nr (...) zawarta pomiędzy pozwanym a pierwotnym wierzycielem (tj. Bankiem (...) S.A.) z dnia 2009-06-19 wraz ze wszystkimi jej załącznikami, a także wyciąg z księgi rachunkowej Funduszu - (...) z siedzibą w W. o nr (...), który to dokument stanowi dokument urzędowy na podstawie art. 194 Ustawy z dnia 27.05.2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. nr 146, poz. 1546 ze zm.) i tym

samym jest dokumentem wskazanym w treści art. 485 §1 pkt. 1 k.p.c., potwierdzającym bezsprzecznie między innymi fakt przejścia praw do dochodzenia przedmiotowej należności z pierwotnego wierzyciela na powoda. Prawidłowe wykonanie przedmiotowej Umowy przez pozwanego A. W. (2) zostało poręczone przez poręczyciela – pozwaną A. W., stąd jej legitymacja bierna do występowania w przedmiotowej sprawie w charakterze pozwanego.

Powód wskazał, że był związany z pierwotnym wierzycielem umową cesji wierzytelności. Z tytułu prawidłowego wykonania umowy kredytu pozwany winien zwrócić pierwotnemu wierzycielowi kwotę wynikająca wprost z umowy łączącej strony, a stanowiącą obecnie wartość przedmiotu sporu, czego pozwany jednak nie uczynił, na potwierdzenie czego powód złożył stosowne dokumenty.

Nakazem zapłaty z dnia 16 października 2012r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na podstawie którego zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 624 940,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15 012 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sprzeciwu od powyższego nakazu zapłaty pozwani złożyli w dniu 09 listopada 2012 r.

W związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 23 listopada 2012r. przekazał rozpoznanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Pismami z dnia 18 czerwca 2013 r. pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że:

- odsetki umowne naliczone przez (...) są błędne i nienależne ponieważ bank po wypowiedzeniu umowy naliczał odsetki umowne w wysokości 21 %, a zgodnie z prawem w momencie wypowiedzenia umowy powinien naliczać odsetki ustawowe, tj. około 13 % zgodnie z kodeksem cywilnym ,
 - umowa sprzedaży wierzytelności zawarta 29 maja 2012 roku przedstawiona przez powoda jest kopią i posiada zamazane tipexem teksty które mogą być kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy , a umowa jako dowód powinna być w oryginale i bez zamazanych tipexem tekstów , poza tym jest to bardziej umowa o zarządzanie wierzytelnościami a nie ich sprzedaż. Ponadto pozwani wskazali, że na umowie tej nie ma ich imienia i nazwiska,
 - załączniki przedstawione przez powoda są nieczytelne, a tym samym nie wiadomo czego dotyczą,
 - wyciąg z ksiąg rachunkowych (...) z dnia 23 sierpnia 2012r. nr (...) nie jest dokumentem urzędowym, nie jest żadnym dowodem w sprawie, a jedynie wewnętrznym dokumentem powoda który stworzył sam na swoje potrzeby.
- Bank (...) nie poinformował pozwanych o jakimkolwiek zbyciu wierzytelności, zaś powód żadnego takiego dokumentu nie przedstawił. Ponadto, Bank (...) posługuje się bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie w dniu 31 maja 2011 na rozprawie o sygn. akt II Co 1794/11 a zatem już raz została zasądzona od pozwanych kwota z tytułu zawartej umowy kredytowej na rzecz banku (...) SA.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od A. W. (2) i A. W. na rzecz (...) z siedzibą w W. kwotę 624 940,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 15 012 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 7600 złotych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pomiędzy pierwotnym wierzycielem - Bankiem (...) S.A. a pozwanym A. W. (2) została zawarta Umowa o kredyt gotówkowy nr (...) z dnia 2009-06-19. Prawidłowe wykonanie przez pozwanego A. W. (2) tej Umowy zostało poręczone przez poręczyciela – pozwaną A. W..

W związku z problemami ze spłatą w okresie kredytowania pozwani zawarli z bankiem (...) S.A aneks do umowy kredytowej, w którym dokonali zawieszenia rat, ustalając nowy harmonogram spłat.

Pomimo tych zmian pozwani w dalszym ciągu nie byli w stanie wywiązać się ze swoich zobowiązań. W związku z nieterminowym dokonywaniem wpłat (...) Bank (...) S.A. pismem z dnia 23 czerwca 2010 r. poinformował A. W. (2) o istnieniu zaległości w kwocie 25. 984,16 zł. Bank poinformował ponadto, że w przypadku braku spłaty w powyższej wysokości wypowiada łączącą strony umowę, zaś termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Całkowita kwota zadłużenia na dzień 21 czerwca 2010 r. wynosiła 434. 853,55 zł.

Wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie zostało skierowane również do poręczyciela A. W..

Postanowieniem z dnia 31 maja 2011r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu w dniu 27 kwietnia 2011r. przez (...) Bank (...) S.A przeciwko A. W. (2), z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika do kwoty 675 000zł.

Na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego przez sąd w klauzulę wykonalności bank (...) S.A złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego do Komornika Sądowego przy Sadzie Rejonowym w Wołominie. Komornik umorzył wszczęte postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności egzekucji.

Wierzytelność przysługująca (...) S.A stała się następnie przedmiotem cesji wierzytelności na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2012r., zawartej pomiędzy wskazanym tym Bankiem a (...) z siedzibą w W.. Z treści załącznika do tej umowy wynikają poszczególne elementy, które skalają się na łączną kwotę zakupionej przez cesjonariusza wierzytelności. Na nabytą wierzytelność w stosunku do A. W. (2) składają się poszczególne kwoty tytułem:

- kapitału w wysokości 420 224,72 zł,
- odsetek umownych (naliczonych przez cedenta (...) S.A) w wysokości 191 653,70 zł,
- kosztów naliczonych przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 340,31 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w toku postępowania pozwani podnosili szereg zarzutów, które w ich ocenie miały podważać zasadność wytoczonego powództwa, a które dotyczyły: braku legitymacji czynnej powoda do występowania w niniejszym postępowaniu, ważności umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 29 maja 2012 roku, faktu, że wyciąg z ksiąg rachunkowych (...) z dnia 23 sierpnia 2012r. nie jest dokumentem urzędowym, a jedynie wewnętrznym dokumentem powoda który stworzył sam na swoje potrzeby.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii legitymacji czynnej powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód wywodził swoją legitymację z umowy cesji wierzytelności z dnia 29 maja 2012 r. zawartej z z pierwotnym wierzycielem, tj. bankiem (...) S.A w W.. Z umowy tej wynika, że przedmiotem sprzedaży była część portfela wierzytelności przysługujących bankowi (...) S.A w W. wobec osób fizycznych. W umowie zawarte zostało oświadczenie Banku, że na dzień 29 lutego 2012 r. w ramach portfela wierzytelności przysługiwało mu 41.101 bezspornych i wymagalnych wierzytelności na kwotę łączną 678.472.791,51 zł. W odniesieniu do powyższej umowy pozwani podnosili, że przedstawiony dokument jest kopią i posiada zamazane tipexem teksty które mogą być kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, a umowa jako dowód powinna być złożona w oryginale i bez zamazanych tipexem tekstów, poza tym jest to bardziej umowa o zarządzanie wierzytelnościami a nie ich sprzedaż. Ponadto pozwani podnosili, że na umowie tej nie ma ich imienia i nazwiska, jak również, że załączniki przedstawione przez powoda są nieczytelne, a tym samym nie wiadomo czego dotyczą.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pomimo powyższych argumentów podnoszonych przez pozwanych, w sprawie bezspornym była kwestia zawarcia przez pozwanych z bankiem (...) S.A w W. umowy kredytu oraz tego, że pozwani

nie wywiązali się z postanowień łączącej strony umowy i zaprzestali spłacania kredytu. Za bezsporny Sąd Okręgowy uznał również fakt, że Bankowi (...) S.A. przysługiwało prawo dokonania cesji przysługującej mu od pozwanych wierzytelności. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie budzi również wątpliwości fakt, że w dacie podpisania umowy cesji wierzytelności, tj. w dniu 29 lutego 2012 r., wierzytelność przysługująca Bankowi od pozwanych była wymagalna, o czym świadczy fakt wszczęcia w roku 2011 postępowania egzekucyjnego przez komornika.

Odnosząc się do zarzutu pozwanych w kwestii czytelności i ważności umowy, Sąd pierwszej instancji wskazał, że forma w jakiej została załączona do pozwu umowa cesji wierzytelności z racji swojej objętości i odesłania do załącznika, w którym został sprecyzowany przedmiot umowy poprzez wymienienie w nim wierzytelności wymienionych w załączniku nr 1 do umowy, mogła być istotnie uznana za mało czytelna. Jednakże okazany na rozprawie w dniu 25 listopada 2014r. (k. 178) oryginał umowy cesji, a następnie złożony przy piśmie procesowym powoda z dnia 04 grudnia 2014r. oraz uzupełniony notarialnym protokołem potwierdzającym jego treść -załącznik do umowy cesji wierzytelności, nie budzi wątpliwości, że w umowie zawarte zostało również zobowiązanie pozwanego. Jednoznacznie potwierdza to fakt wskazania jego danych: imienia, nazwiska, adresu, jak również numeru umowy kredytowej, nazwy produktu wskazującej, że jest to „Kredyt gotówkowy dla bankowości prywatnej w PLN”, daty zawarcia tejże umowy oraz kwoty kredytu jaki został udzielony pozwanemu. Prawdziwość tych danych nie była kwestionowana w toku postępowania. Fakt, że pozostałe dane objęte załącznikiem, dotyczące innych dłużników i stanu ich zadłużenia, jak również podstawy powstania zadłużenia, nie zostały ujawnione - nie miał dla Sądu istotnego znaczenia, gdyż te dane nie pozostawały w związku z osobą pozwanego.

Odnosnie zarzutu pozwanej A. W., że jej dane w ogóle nie widnieją w przedmiotowej umowie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana była wyłącznie poręczycielem umowy kredytu zawartej przez jej męża i z tego względu brak podstaw aby jej dane figurowały w umowie cesji wierzytelności.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okazany przez powoda aneks opatrzony pieczęcią notarialną, a także dowód uiszczenia przelewu na kwotę 143 160 403 zł, potwierdza, że doszło do przelewu na powoda wierzytelności przysługującej bankowi od pozwanego. Sąd Okręgowy uznał, iż powyższy fakt znajduje ponadto potwierdzenie w złożonym do akt sprawy wyciągu z ksiąg funduszu, wskazując, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm. - dalej: "u.f.i.") wymienia się trzy kategorie dokumentów - księgi rachunkowe funduszu, wyciągi z tych ksiąg oraz określonej treści oświadczenia, sporządzone według takich samych zasad jak wyciągi z ksiąg rachunkowych. Wskazanim księgom, wyciągom oraz oświadczeniom art. 194 u.f.i. przyznaje moc prawną dokumentów urzędowych i postanawia, że mogą one stanowić podstawę wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. W wymienionym przepisie nie ma zatem mowy o jakimkolwiek dokumencie urzędowym, lecz o trzech rodzajach dokumentów, w tym oświadczeniach, którym ustawa nadaje moc prawną równą dokumentom urzędowym. Sąd pierwszej instancji zauważył, iż kwestia czy wyciągi z ksiąg funduszu stanowią dokument urzędowy czy też nie była przedmiotem rozważań sądów, w tym również Sądu Najwyższego na gruncie różnych przepisów i sytuacji, w których wyciągi z ksiąg funduszy mogą stanowić podstawę bądź wydania nakazu zapłaty, czy też stanowić podstawę do wydania tytułu wykonawczego. Zdaniem Sądu Okręgowego analiza powyższego zagadnienia pozwoliła na jednoznaczne stwierdzenie, że na podstawie art. 194 u.f.i. wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszy oraz inne dokumenty przewidziane w tym przepisie spełniają wymagania formalne dokumentów urzędowych. Sąd pierwszej instancji nie zgodził się więc z zarzutami pozwanych jakoby wyciąg z ksiąg rachunkowych (...) z dnia 23 sierpnia 2012r. nie był dokumentem urzędowym, a jedynie wewnętrznym dokumentem powoda, który stworzył sam na swoje potrzeby. W ocenie tego Sądu wyciąg ten zawiera wszelkie dane, którymi powinien cechować się taki dokument – określono w nim podmioty – dłużnika i poręczyciela, a także samego wierzyciela, wskazano zdarzenie, z którego wynika wierzytelność – umowę o kredyt gotówkowy, określono kwotę zadłużenia i jego składniki. Zawarto również wzmiankę o wymagalności. W efekcie Sąd Okręgowy uznał, że dokument sporządzony przez powoda stanowił prawidłowy wyciąg z jego ksiąg rachunkowych i tym samym posiadał moc dokumentu urzędowego stosownie do art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych i stanowił podstawę do uznania roszczenia powoda.

W ocenie Sądu strona powodowa przedstawiając oryginał umowy cesji wierzytelności wraz z aneksem oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu zdołała potwierdzić fakt istnienia wierzytelności, jak również skutecznego nabycia tej wierzytelności w drodze cesji.

Sąd pierwszej instancji odniósł się również do zarzutu pozwanych, że Bank (...) S.A nie poinformował ich o zbyciu wierzytelności. Zdaniem tego Sądu okoliczność ta nie ma znaczenia, biorąc pod uwagę, że w dacie cesji nie obowiązywał już art. 92c ustawy prawo bankowe, który jej skuteczność uzależniał od uzyskania pisemnej zgody dłużnika oraz złożenia przez niego oświadczenia o poddaniu się egzekucji na rzecz (...).

Sąd Okręgowy nie podzielił ponadto zarzutu pozwanych co do wysokości istniejącego zadłużenia. Pozwani w tej kwestii wyrażali swe wątpliwości wskazując na różnice w wielkości zadłużenia w porównaniu do jego rozmiarów określonych w wyciągu z ksiąg bankowych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwani pominęli w tej kwestii jednak fakt, że odsetki w okresie wymagalności kredytu narastały według stopy umownej, a nie jak wskazywała to strona pozwana zgodnie z wysokością ustaloną w ramach odsetek ustawowych.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał również podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż termin przedawnienia roszczenia objętego powództwem wynosi trzy lata zgodnie z przepisem art. 118 k.c., a nie jak starała się wykazać strona pozwana dwa lata. Przyjmując, że termin przedawnienia rozpoczął bieg w dacie wypowiedzenia umowy kredytu przez bank, a więc w dniu 23 czerwca 2010 r., co wynika nie tylko z twierdzeń powoda, ale z dokumentów przedłożonych przez powoda, to trzyletni termin przedawnienia upływał 23 czerwca 2013 r. Wobec tego w dacie wniesienia pozwu, tj. w dniu 30 sierpnia 2012 r. roszczenie nie było jeszcze przedawnione.

Wskazując na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił powództwo, zaś konsekwencją tego rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach postępowania, które zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. obciążają stronę przegrywającą.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżyli praktycznie jednobrzmiącymi apelacjami pozwani – A. W. (3) i A. W. (2) zarzucając:

- brak możliwości przelewu przez Bank (...) wierzytelności w stosunku do A. W., z uwagi na nieistnienie wierzytelności banku wobec tej pozwanej, która była jedynie poręczycielem długu A. W. (2), zaś sama nie miała żadnego długu w stosunku do tego Banku i nie wyrażała zgody na sprzedaż jej ewentualnego długu jaki powstał w związku z tym, że pierwotny kredytobiorca nie spłacał swoich zobowiązań, a bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony tylko na A. W. (2) i jedynie wobec niego zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne przez bank; w ocenie pozwanych zasądzenie zatem od A. W. kwoty 624.940,60 zł wraz z odsetkami oraz kosztów sadowych nie ma żadnej podstawy prawnej;

- brak złożenia do akt sprawy dowodu uiszczenia przelewu na kwotę 143.160.403 zł, co uniemożliwiło pozwany spokojne zapoznanie się z tym dokumentem i porównanie jego treści z dokumentami dostarczonymi przy piśmie z dnia 02-12 -2014 r. ; zdaniem pozwanych było to celowe działanie powoda aby strona pozwana nie będąca profesjonalistą nie mogła bez stresu ustosunkować się do tegoż dokumentu . Według twierdzeń Sądu Okręgowego na dowodzie uiszczenia przelewu była kwota 143.160. 403 zł, gdy tymczasem z aneksu, który przedstawiła strona powodowa wynika że ostateczna cena na dzień zawarcia aneksu to kwota 136.721.402,10 zł Zatem kwoty te nie są tożsame . Zdaniem pozwanych oznacza to, że powód nie przedstawił dowodu na to, że dokonał zapłaty za aneks do umowy sprzedaży w którym to rzekomo znajdował się wierzytelność należna od A. W. (2), natomiast tego wątku Sąd Okręgowy w ogóle nie rozpatrzył, zaś dokumenty załączone do pisma z dnia 02-12 2014, tj. między innymi akt notarialny , aneks do umowy - to kopie nie potwierdzone z oryginałem, a mimo to sąd dał im wiarę;

- błędne uznanie, że wyciąg z ksiąg funduszu jest on dokumentem urzędowym zgodnie z art. 194 u.f.i. , bowiem dokumentem urzędowym jest jedynie dokument spełniający kryteria określone w art. 244 k.p.c., tymczasem wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie mieści się w dyspozycji wskazanego przepisu.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosili o uchylenie wydanego wyroku w całości.

W piśmie z dnia 15.09.2016 r. zatytułowanym „Uzupełnienie apelacji” pozwani podtrzymali swoje stanowisko co do wydania wyroku niezgodnie z prawem, powołując się na treść postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 kwietnia 2016 r. odmawiającego nadania biegu skardze konstytucyjnej.

Powód (...) w W. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem Sąd Okręgowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które to ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Ocena prawna dokonanych ustaleń jest w przeważającej części trafna, zaś nie w pełni wyczerpująca argumentacja dotycząca mocy dowodowej wyciągu z ksiąg funduszu inwestycyjnego nie wpływa na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutu nieistnienia długu pozwanej A. W. w stosunku do banku (...) S.A. w W., a co za tym idzie – również w stosunku do powoda, wskazać należy, iż nie jest on oparty na rzeczywistych podstawach. Bezsprzeczne jest bowiem, iż pozwana A. W. (3) udzieliła poręczenia wobec (...) S.A. jako kredytodawcy, należycie wykonanie umowy kredytu przez swojego męża A. W. (2) – kredytobiorcy. Zgodnie zaś z przepisem art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Nie kwestionowanym w sprawie faktem jest to, że dłużnik – kredytobiorca – A. W. (2) nie wykonał swojego zobowiązania z umowy kredytu, bowiem zaprzestał spłaty należności, wobec czego umowa kredytu została dłużnikowi przez Bank wypowiedziana, co skutkowało koniecznością spłaty całego zaciągniętego kredytu. Dłużnik nie kwestionował prawidłowości wypowiedzenia umowy kredytowej, przyznając te okoliczności w toku postępowania.

Skoro więc dłużnik nie wykonał swojego zobowiązania, to obowiązek jego wykonania obciążał poręczyciela – pozwaną A. W.. Wierzytelność Banku w stosunku do poręczyciela o zapłatę wymagalnych kwot powstała zatem z chwilą zaistnienia stanu niewykonania zobowiązania przez dłużnika, a nie z chwilą ewentualnego wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko poręczycielowi. Taka wierzytelność podlegała zaś dyspozycji art. 509 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem: „ art. 509 § 1 wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. § 2 Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.” Z przepisu tego nie wynika, iż przelewem mogą być przeniesione jedynie wierzytelności stwierdzone tytułem egzekucyjnym lub wykonawczym. Ograniczeń tego rodzaju w swobodzie przenoszenia wierzytelności nie zawiera także przepis art. 92a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (j.t. Dz.U.2016.1988 ze zm.), stanowiący: „Art. 92a. 1. Bank może zawrzeć z towarzystwem funduszy inwestycyjnych tworzącym fundusz sekurytyzacyjny albo z funduszem sekurytyzacyjnym: 1) umowę przelewu wierzytelności;”. Natomiast postanowienia umowy kredytu z dnia 19 czerwca 2009 r. przewidywały wprost możliwość sprzedaży wierzytelności obciążającej pozwanego. Zgodnie bowiem z § 20 ust. 3 umowy kredytu, Kredytobiorca upoważnił (...) S.A. i wyraził zgodę na dokonanie przez (...) S.A. przelewu wierzytelności, w tym niewymagalnych, z tytułu umowy, na rzecz osób trzecich.

Apelujący podnosili, iż pozwana A. W. (3) nie wyrażała zgody na przeniesienie przez bank (...) S.A. ewentualnie przysługującej temu bankowi wierzytelności z tytułu poręczenia przez pozwaną kredytu zaciągniętego przez jej męża. Jednakże w obecnym stanie prawnym, jak również w dacie zawarcia umowy kredytowej i umowy poręczenia, na przelew wierzytelności z tytułu umowy kredytowej Bank nie musiał uzyskiwać ani zgody dłużnika (kredytobiorcy),

ani zgody poręczyciela. Z dniem 13.01.2009 r. uchylone zostały bowiem przepisy art. 326 ustawy o funduszach inwestycyjnych oraz art. 92c prawa bankowego nakładające uprzednio na bank obowiązek uzyskania takiej zgody.

Błędny jest także zarzut pozwanych, iż nie doszło do przeniesienia na powoda przez bank (...) S.A. wierzytelności w stosunku do pozwanej A. W. z uwagi na to, że w załączniku do umowy cesji nie zostały zawarte dane tej pozwanej. W § 3 umowy cesji z dnia 29 maja 2012 r. wyraźnie bowiem uregulowano, że na nabywcę przechodzą również wszelkie zabezpieczenia, co oznacza, że dane pozwanej nie musiały być wskazane w wykazie przelewanych wierzytelności, zaś przelew wierzytelności Banku na rzecz powoda został dokonany skutecznie również w stosunku do pozwanej.

Z powyższych przyczyn należało więc uznać, iż twierdzenie pozwanej, że nie była ona dłużniczką powoda, gdyż przelew na powoda ewentualnej wierzytelności banku (...) S.A. w stosunku do A. W. został dokonany bez podstawy prawnej, a zatem nieskutecznie – nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Zauważyć w tym miejscu należy, iż powyższy zarzut zgłoszony w apelacji pozwanego A. W. (2) nie mógłby odnieść skutku, nawet gdyby był zasadny, bowiem o ile zgodnie z przepisem art. 883 § 1 k.c. poręczyciel może podnieść przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi, o tyle brak jest podobnego przepisu w sytuacji odwrotnej, z czego należy wysnuć wniosek. Iż dłużnik nie może powoływać się na zarzuty, które przysługują wyłącznie poręczycielowi przeciwko wierzycielowi.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu braku dołączenia do akt sprawy dowodu uiszczenia przez powoda należności za nabycie wierzytelności w drodze przelewu w kwocie 143.160.403 zł, podkreślić należy, iż wysokość ceny stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa i stąd też nie mogła podlegać ujawnieniu w drodze przedłożenia do akt sprawy dowodu jej uiszczenia. Cena jest elementem umowy pomiędzy cedentem, a cesjonariuszem. Pozostaje ona bez wpływu na zasadność roszczenia oraz zakres praw i obowiązków dłużnika. Natomiast fakt, iż powód uiścił na rzecz cedenta wyższą kwotę, aniżeli określoną w aneksie do umowy, oznacza jedynie, iż powód dokonał zapłaty kwoty pierwotnie ustalonej.

Na marginesie należy zauważyć, iż powód wnioskował o dopuszczenie dowodów z dokumentów, składając pierwotnie odpisy tych dokumentów poświadczone za zgodność w myśl wymagań określonych w przepisie art. 129 § 2 k.p.c., jednakże – wobec zarzutów pozwanych – złożył większość dokumentów w oryginale, wraz z odpisami dla pozwanych. Jeśli więc strona pozwana zagubiła te dokumenty, mogła zapoznać się w Sądzie z aktami postępowania, gdzie wszystkie dokumenty się znajdują. Dlatego też za całkowicie bezzasadne należy uznać twierdzenia pozwanych w zakresie braku możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym sprawy.

Natomiast częściowo słuszny jest zarzut pozwanych dotyczący mocy dowodowej wyciągu z ksiąg funduszu inwestycyjnego. Wszelkie rozważania Sądu pierwszej instancji w tej kwestii były bowiem słuszne, ale jedynie w odniesieniu do stanu prawnego obowiązującego do dnia 20 lipca 2013 r. Z tą datą do przepisu art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych został dodany ust. 2 stwierdzający, iż : „ 2. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. ”. Już zresztą wcześniej – w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r., sygn. akt P 1/10 (Dz. U nr 152, poz. 900) dokument w postaci wyciągu z ksiąg funduszu inwestycyjnego, o którym mowa była w art. 194 u.f.i. utracił moc dowodu z dokumentu urzędowego. Jednakże dokument ten posiada moc dokumentu prywatnego, zaś w powiązaniu z umową przelewu wierzytelności zawartą pomiędzy bankiem (...) S.A. jako cedentem a powodem jako cesjonariuszem i wobec braku podważania wiarygodności tego wyciągu oraz nie przedstawieniu przez stronę pozwaną jakichkolwiek przeciwdowodów wobec okoliczności wynikających z tego dokumentu i poprzestanie wyłącznie na gołosłownych stwierdzeniach, zasadne było uwzględnienie stanu faktycznego potwierdzonego i wynikającego również z wyciągu z ksiąg (...) tak co do istnienia, jak i wysokości wierzytelności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w powyższej sytuacji nie można czynić Sądowi pierwszej instancji zarzutu, iż dokonując ustaleń stanu faktycznego oparł się na przedstawionych dokumentach prywatnych i z tej przyczyny dyskwalifikować podjęte w sprawie rozstrzygnięcie.

Biorąc pod uwagę powyższe względy należało stwierdzić, iż powód wykazał przed Sądem pierwszej instancji fakty prawotwórcze, uzasadniające uwzględnienie powództwa, wobec czego to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przeciwnych i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa. Załączone do akt sprawy dokumenty w sposób jednoznaczny potwierdzają, iż strona pozwana winna zwrócić Wierzycielowi pierwotnemu, kwotę stanowiąca wartość przedmiotu sporu . Pozwany będąc stroną umowy cywilnoprawnej, a pozwana będąc poręczycielką zobowiązani byli do wywiązania się z jej postanowień. Zaniechania w zakresie zapłaty obciążającej stronę należności, a następnie brak reakcji na wezwanie do zapłaty, skutkowały skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego, a następnie wydaniem wyroku zasądzającego dochodzoną kwotę. Apelacje pozwanych, jako nieuzasadnione, podlegały więc oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. – orzekł więc jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.